

Halaba, Ryszard

Z dziejów walk z reakcyjnym podziemiem w woj. warszawskim w latach 1945-1947

Notatki Płockie 6/20, 14-17

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z DZIEJÓW WALK Z REAKCYJNYM PODZIEMIEM W WOJ. WARSZAWSKIM W LATACH 1945—1947

Do naszkicowania ogólnego zarysu działalności podziemia reakcyjnego na terenie woj. warszawskiego w latach 1945—1947 skłoniła nas m. in. książka Władysława Jarnickiego¹⁾. Jest rzeczą oczywistą, iż charakter artykułu jak też i ograniczone możliwości badawcze uniemożliwiają w tej chwili dokonanie pełniejszej analizy wydarzeń i dziejów pierwszych lat Polski Ludowej. Mamy jednak nadzieję, że artykuł nasz wzbudzi może w pewnym stopniu zainteresowanie historyków zajmujących się najnowszą historią Polski. Pragniemy również zaznaczyć, iż uwagi nasze dotyczą wyłącznie problemu cząstkowego tj. historii powstania i przejawów wrogiej działalności reakcyjnego podziemia w woj. warszawskim. Z tego też względu nie poruszamy ani też nie ustosunkowujemy się do innych zagadnień związanych z procesem budowy i utrwalenia władzy ludowej w latach 1945—1947.

Tereny woj. warszawskiego w okresie hitlerowskiej okupacji były ogarnięte w poważnym stopniu ruchem partyzanckim. Zarówno włączone do tzw. „Generalnej Guberni” jak i też pozostające w składzie III Rzeszy. W zależności od środowiska — działały na tych terenach jak najbardziej zróżnicowane pod względem politycznym i społeczno-klasowym ugrupowania konspiracyjne od lewicowych, rewolucyjnych, którym przewodziła Polska Partia Robotnicza do skrajnie reakcyjnych, faszystowskich z NSZ na czele.

Po wyzwoleniu kraju w początkach 1945 r. powiaty woj. warszawskiego graniczące z Lubelszczyzną były domeną wpływów AK-owskich i prawicy SL „Roch” i BCh (pow. Puławy, Garwolin). Na tych terenach grasował ze swoją bandą i walczył z władzą ludową „Orlik” — Biernaciak Marian.²⁾

Powiaty położone w bezpośredniej bliskości Warszawy (jak np. pow. warszawski, grójecki), były mocno zróżnicowane. Tutaj także dominowały wpływy AK a następnie od września

1945 r. WiN, zwłaszcza tereny lasów kabackich, puszczy kampinowskiej, lasów młochowskich. Działały także na nich tzw. „dzikie” bandy nie podporządkowane komendom poszczególnych organizacji zbrojnych (WiN, NZW, NSZ) lub też powstały na tle ogólnego chaosu — jako bandy czysto rabunkowe bez określonego zabarwienia politycznego. Warto zaznaczyć, iż np. pow. Grodzisk — w szczególności zaś odcinek Podkowa Leśna — Milanówek w latach 1945—1947 znany był pod kryptonimem „małego Londynu”. Na tym bowiem terenie przebywało, konspirowało się i działało b. dużo przywódców i organizatorów podziemia zbrojnego (AK, WiN, NZW). Na tym terenie zawiązał się także w listopadzie 1946 r. tzw. Polski Podziemny Komitet Organizacji Podziemnych koordynujący działalność ważniejszych nielegalnych organizacji jak WiN, NSZ, NZW — w zakresie walki z władzą ludową.

Powiaty północne jak np. Mława, Płońsk a w szczególności powiat Pułtusk oraz Maków, Przasnysz i Ostrołęka posiadały specyficzną strukturę społeczną. Zamieszkałe głównie przez Kurpiów i tzw. szlachtę przyzagrodową — stanowiły tradycyjnie bazę Str. Narodowego³⁾. Pow. Ostrow Maz. — stanowił w zasadzie enklawę działań band z terenów woj. warszawskiego. Specyficzna była sytuacja na terenach powiatów — Mińsk Maz., Radzymin, Wołomin. Tutaj bowiem żywe były jeszcze tradycje walk bratobójczych jakie prowadziły z partyzantką GL i AL organizacje Akowskie i NSZ-towskie w okresie okupacji.

Powiat Grójec — mimo iż nie posiadał dogodnych warunków terenowych (brak lasów) jednakże stanowił poważną bazę działania WiN-u. Na ten stan rzeczy nie mały wpływ posiadała fakt, iż powiat ten zamieszkały przez stosunkowo poważną warstwę bogaczy wiejskich był w tych latach domeną wpływów PSL.

Reasumując — latem 1945 r. na terenie woj. warszawskiego działało podziemie Akowskie, a następnie WiN-owskie, Str. Narodowego i NSZ-u. Podziemie Akowskie było w toku reorganizacji w związku z rozwiązaniem w sierpniu 1945 r. przez Komendanta Głównego J. Rze-

1) Patr.: Władysław Jarnicki — „Rudy zostawia ślad”. W-wa, 1960 r.

2) Tereny te dały w lipcu i w sierpniu 1944 r. stosunkowo znaczną ilość rekrutów do odrodzonego WP. Jednakże z czasem, wskutek zaistniałej sytuacji w początkach 1945 roku i zaostrożenia się walki klasowej wiosną 1945 r. część młodzieży, a zwłaszcza byli członkowie AK i BCh zdezerterowała z wojska i zasilala kadry band WiN, NZW czy NSZ. Do roku 1946 „Orlik” podlegał formalnie zwierzchnictwu inspektora WiN-u „Justa” (lubelskie). Jednakże w początku 1946 r. działał samodzielnie „na własną rękę”. W okresie referendum (czerwiec 1946) i po referendum bandy „Orlika” ściśle współpracowały z poszczególnymi ogniwami PSL i wzajemnie udzielały sobie porady.

3) Do ofensywy wyzwoleniczej tereny te stanowiły trzon obszaru NSZ — „Mazowsze”, którym do czerwca 1944 r. — dowodził osławiony „Kmicic” Nakoniecznikof — Klukowski. Po upadku powstania warszawskiego nastąpiła reorganizacja. Tereny te weszły w skład nowo utworzonego obszaru mazowiecko-białostockiego. To miało duże znaczenie dla późniejszego okresu. Funkcję szefa sztabu okręgu mazowiecko-białostockiego sprawował b. adiutant „Kmicica” — kpt. Borowin.

peckiego tzw. Delegatury Sił Zbrojnych i utworzeniu przez niego na jej bazie nowej organizacji poakowskiej pod nazwą Wolność i Niezawisłość (WiN). Podziemie WiN-u zajęte było podporządkowywaniem sobie lokalnych grup, oddziałów luźno związanych z centralą.

Proces ten nie został doprowadzony do końca, bowiem w AK istniały (zwłaszcza u poszczególnych przywódców) silne tendencje odśrodkowe zmierzające do oderwania się od centrali i „na własną rękę” prowadzące walkę z władzą ludową. Klasycznym przykładem tego stanu rzeczy jest „Orlik”, który aczkolwiek teoretycznie uznawał władzę zwierzchnią Okręgu WiN — w praktyce usiłował pozować na niezależnego „bohatera” — przywódcę „nowego” AK. Tendencje te znalazły swoje odbicie w istnieniu szeregu band poakowskich — samodzielnych, niezwiązanych z kierownictwem WiN-u — jak np. ROAK w pow. Pultusk (ROAK — Ruch Oporu AK).

W północnych powiatach woj. warszawskiego przeważały wpływy NZW. Warto nadmienić, że w roku 1945 nastąpiło niejako zbliżenie NZW i NSZ a w działaniach zbrojnych przeciwko władzy ludowej istniała ścisła więź tych obu członów obozu narodowego. Często spotykamy się w dokumentacji z nazwą obydwu w/w organizacji.¹⁾

Kolejną plagą woj. warszawskiego nękanego przez tzw. „rodzime” podziemie były rejdujące zgrupowania — najczęściej z terenów woj. białostockiego, głównie „wyprawy”, zgrupowania dowodzonego przez „Łupaszkę” — Szeniela Zygmunta. „Łupaszka” swymi wypadami usiłował także „ubojawiać” terenowe podziemie i odtworzyć brygady wileńskie AK pod swym dowództwem. Wypadem „Łupaszki” dzielnie sekundował „Bury” — Romuald Freis, który stał na czele jednego ze zgrupowań WiN-u. Często bandy „Burego” i „Łupaszki” łączyły się i dokonywały wspólnych napadów, mordów i grabieży.

Z lokalnych band, zgrupowań — najgroźniejsza w latach 1945—1946 były bandy „Roja” i „Młota”. Bardzo często zgrupowania bandyckie dla poważniejszych akcji, napadów organizowały tzw. koncentracje swych ludzi i oddziałów. Wybierano wówczas wspólnego d-cę i po wykonaniu zadania rozpuszczano ludzi do domów.

1) Charakterystycznym jest fakt, iż do września 1945 r. zdołano zreorganizować uprzedni oddział NSZ „Mazowsze” jako samodzielny okręg NZW — „Mazowsze”. NZW nie miało łączności z KG. Oddział działał samodzielnie, przygotowując się do działań zbrojnych. Dopiero we wrześniu 1945 r. P. O. Komendanta Głównego NSZ — używający pseudonimu gen. „Rosa” wydał rozkaz rozczłonkowania dużych oddziałów leśnych na małe patrole i przerzucenia ludzi „spalonych” na Ziemię Zach. Rozkaz ten wywołał niezadowolenie w szeregach NSZ. Znaczna ilość watazków rozpoczęła działalność na własną rękę. M. in. „Rój”, który osobiście przyczynił się do zlikwidowania ponad 450 osób w latach 1945—1947. Akcja „Roja” dotyczyła ujawniających się członków AK i NZW.

W latach 1945—1946 grasujące bandy na terenie woj. warszawskiego niejednokrotnie paraliżowały życie gospodarce i polityczne w określonych powiatach. Tak np. bandy „Łupaszki”, „Burego”, „Lisa”, „Młota”, ustawicznie kontrolowały główne trakty kolejowe, drogi np. Warszawa—Lublin, Warszawa—Białystok, Warszawa—Bydgoszcz, zabijały, dokonywały sabotaży itd. Spośród wszystkich województw w kraju — woj. warszawskie obok rzeszowskiego i białostockiego należało do tzw. terenów najbardziej zagrożonych.

Największą ofiarę krwi w walce o utrwalenie władzy ludowej złożyła PPR. Według niepełnych danych i prowizorycznych obliczeń w mies. marcu 1945 r. zginęło na terenie woj. warszawskiego 29 osób (m. in. 5-cioosobowa grupa brygady reformy rolnej we wsi Dobro — pod Mińsk Maz. W mies. czerwcu 1945 — 93 osoby (m. in. I sekretarz KPPR w Ostrołęce — Jan Kędzierski, II sekretarz KPPR w Garwolinie — K. Filipek, II sekretarz KP PPR w Mińsku Maz., Jan Wercziński, szef PUBP w Grójcu — Inowolski). Największe straty w mies. czerwcu 1945 r. poniosła PPR w pow. Sokołów — 26 osób, Grójec — 16 osób. W końcowej dekadzie paźdz. 1946 zginęło 23 osób, a w mies. grudniu 1945 — 17 osób.

Rekacyjne podziemie w tych najgorętszych latach usiłowało udowodnić władzy ludowej, że właśnie na tych terenach, blisko stolicy kraju posiada przemożne wpływy. Usiłowało wykorzystać element psychologiczny w szerzeniu anarchii, niewiary w społeczeństwie polskim, zwłaszcza na wsi, starało się przekonać je o bezsilności młodej władzy ludowej i tym samym głosić krach i załamanie się państwa polskiego.

Podobnie jak i w przekroju całego kraju — podziemie reakcyjne w woj. warszawskim przeżywa swój okres rozkwitu i upadku. Najbardziej aktywne było ono w październiku 1945 i lipcu 1946 roku. Natomiast najbardziej terrorystyczne i bandyckie (chodzi nam w tym wypadku o podkreślenie charakteru przestępstw i ich częstotliwość) było w okresie wrzesień 1946 — styczeń 1947.

Cezury te w zasadzie odpowiadają ogólnej sytuacji politycznej w kraju. Był to okres najcięższych bojów klasowych, okres walki o utrwalenie i utrzymanie władzy, okres walki i zwycięstwo w referendum ludowym (30 czerwiec 1946) i w wyborach do Sejmu Ustawodawczego (19 styczeń 1947).

Reakcyjne podziemie grupujące się wokół PSL — usiłowało drogą terroru, rabunku, dywersji i sabotażu obalić władzę ludową i przy pomocy PSL przywrócić w kraju rządy kapitalistów i obszarników.

Była to więc walka na śmierć i życie, przypominająca na wielu terenach sytuację wojny domowej. Podziemie zbrojne dążyło do sparaliżowania życia gospodarczego a przez to samo

zniechęcenia ludności do władzy ludowej. Dążyło także drogą ustawicznych zabójstw i grabieży zneutralizować inicjatywę mas robotników i chłopów — ich entuzjazm i zapał do budownictwa nowego życia.

Tereny woj. warszawskie były najdobitniejszym przykładem wysiłków reakcji i ich zachodnich protektorów w walce przeciwko władzy ludowej. Chcieliśmy na potwierdzenie wyżej wspomnianych tez przytoczyć wyjątki z szeregów meldunków napływających do instytucji partyjnych i rządowych, świadczących najbardziej wymownie o nasileniu działalności bandyckiej i tragiźmie społeczeństwa polskiego, zwłaszcza chłopów ustawicznie terroryzowanego i prześladowanego przez bandy leśne.

3.8.1946 r. wojsko wraz z MO i UB stoczyło walkę z bandą liczącą 70 osób we wsi Księż Pole. Bandyci spalili dwa budynki, w których mieli składy broni i amunicji i uciekli do pobliskich lasów.

20.VIII.1946 r. w pow. Radzyń — zamordowano 2-ch milicjantów.

7.IX.1946 r. zamordowani zostali: we wsi Lipniki (pow. Pułtusk) tow. Mitkowski, we wsi Płochowo — tow. Czyżewski, we wsi Kącice — tow. Rachuba.

6—7.IX.1946 r. — 200 osobowa banda „Młota” dokonała napadu na cukrownię w Krasińcu — pow. Maków. W czasie napadu został zabity ob. Koles Stanisław — robotnik w cukrowni.

28.IX.1946 r. — 90 osobowa banda napadła na osadę Latowicz w pow. Mińsk Maz. Banda opanowała posterunek MO i zamordowała funkcjonariusza MO — Wiechotka.

28.IX.1946 r. Banda napadła na bank w Warce (pow. Grójec). W walce z bandą poległ komendant MO tow. Sulik.

13.X.1946 r. zamordowany został w gm. Sadowne (pow. Węgrów) tow. Stefan Zadrozny. Uprowadzono przy tym 2-ch towarzyszy Jakubisiaka i Kędziela.

12.X.1946 r. — Napad na posterunek MO w gr. Rościszewo (pow. Sierpc). Bandyci w walce z posterunkiem MO wystawili miejscową ludność. Poległ 1 funkcjonariusz MO.

17.X.1946 r. — Napad na posterunek MO w gr. Łęg (pow. Płock). Poległo 2-ch milicjantów.

1—15.X.1946 r. — Na terenie pow. Ostrów Maz. zabito 9 osób.

21.X.1946 r. — Zamordowany został sekretarz KG PPR w gm. Grawęcina (pow. Płońsk).

18.X.1946 r. — Zginął z rąk bandy sekretarz KG PPR w gm. Jeruzal (pow. Mińsk Maz.).

12.X.1946 r. — Banda dokonała napadu na f-kę „Lwówek” w Gostyninie.

7.X.1946 r. — Zamordowany został w Mińsku Maz. St. Bartosiak — funkcjonariusz MO.

20.X.1946 r. — Zamordowano w pociągu na linii Warszawa — Brześć w okolicach Mińska Maz. 2-ch pułkowników Armii Czerwonej.

22.X.1946 r. — Zamordowano w gminie Rościszewo, pow. Sierpc 2-ch milicjantów.

23.X.1946 r. — Zabity został sołtys wsi Glińka (pow. Sierpc) tow. Kowalski.

28.X.1946 r. — Napad na posterunek MO w Warce. Poległ 1 milicjant.

6.XI.1946 r. — Zamordowany został na oczach przymusowo ściągniętej ludności wsi Płoniawy (pow. Maków) sekretarz KG PPR.

9.XI.1946 r. — Napad na posterunek MO w pow. Sokołów. Zabito 1 funkcjonariusza.

9.XI.1946 r. — Zamordowany został we wsi Gazewo, pow. Mińsk Maz. członek PPR Jan Sekular.

7.XI.1946 r. — Zabity został we wsi Sławkowo (pow. Sierpc) sekretarz koła PPR Tomasz Stasiński.

12.XI.1946 r. — Zabity został w Uniecku (pow. Sierpc) Wacław Nowicki, członek PPR.

21.XI.1946 r. — Napad na więzienie w Pułtusk. Wypuszczono i uzbrojono 46 więźniów i zabito 2-ch strażników.

23.XI.1946 r. — Napad na urząd gminy w Cegłowie (pow. Mińsk Maz.) zniszczono spisy wyborcze.

29.XI.1946 r. — Banda „Młota” napadła na miasto Lidzbark. Zdemolowano lokal PPR, MO, ograbiono garbarnię, spółdzielnię i pocztę.

7.XII.1946 r. — Napad na przewodniczącego komisji obwodowej we wsi Łoś (pow. Grójec).

7.XII.1946 r. — w gm. Siemiątkowo (pow. Sierpc) napadnięto na 4-ch członków Komisji Obwodowej. Pobito ich do nieprzytomności.

7.XII.1946 r. — pobity został członek PPR w gm. Stawiszyn (pow. Sierpc).

6.XII.1946 r. — Napad na młyn w gm. Gąbin (pow. Gostynin). Poległ 1 milicjant.

12.XII.1946 r. — Banda „Sokoła” i „Rekina” (NSZ) dokonała potwornego mordu na grupie robotników z Chodakowa w pow. sokołowskim jadących z Mińska do Sokołowa. Uprowadzili z samochodu 10 robotników i we wsi Kamieńczyk n/Bugiem zamordowali siekierami. Bestialsko zmasakrowane zwłoki znaleziono po dwóch dniach w rzece.

13.XII.1946 r. — Napad na posterunek MO we wsi Krasny (pow. Ciechanów). Zamordowano 3 milicjantów.

26.XII.1946 r. — Napad bandy na miasto Wołyń. Zamordowano 1 funkcjonariusza UB.

26.XII.1946 r. — Rozbrojono posterunek MO w Baranowie (pow. Przasnysz). Zabito 1 milicjanta.

Podobne fakty przytoczyć można na przestrzeni całego omawianego okresu. Niejednokrotnie meldunki zawierały zaniżone dane z uwagi na to, że bandyci częstokroć uprowadzali swoje ofiary i dopiero w lesie dokonywali na nich zbrodni.

„Od miesiąca września — czytamy w sprawozdaniu KW PPR w Warszawie — działalność band wzmogła się, osiągając nie notowane dotąd nasilenie. Niezliczone ilości napadów połączonych z rabunkiem mienia i pobicie ofiar, głównie skierowana jest przeciwko członkom naszej partii i organom Bezpieczeństwa Publicznego. Napady przybierają charakter masowy np. w pow. sokołowskim, gostyńskim, przy czym formy ich są coraz bardziej śmiałe. Np. na miasteczko Wyszków napadła 30-osobowa banda, która grasowała w nim w ciągu 24 godzin, wdarła się na hutę szklaną i zrabowała tam większą sumę pieniędzy...”¹⁾

Według niepełnych danych w ciągu września 1946 r. zanotowano na terenie woj. warszawskiego 97 napadów w tym 60 rabunkowych²⁾.

Ogółem w latach 1945—1947 dokonano 7787 napadów (brak danych za 1944 i I półrocze 1945 r.) z tego w II półroczu 1945 r. — 2215, 1946 r. — 3452, 1947 — 2220). Ogółem poległo od maja 1945 r. do grudnia 1947 r. — 1320 osób, z tego większość stanowili działacze de-

¹⁾ AZHP, Wydz. Organizacyjny KC PPR. 1946 r.

²⁾ AKBW, Meldunki sytuacyjne, 1946 r.

FRANCISZEK WYBULT

POSTĘPOWY NURT W DAWNEJ PRASIE PŁOCKIEJ

Wychodzące w Płocku, w okresie 130 kilku lat czasopisma powoływane do życia przez różne w różnych okresach czasu warunki i potrzeby, były mniej lub więcej dokładnym wyrazem dążeń i walk nurtujących ówczesne społeczeństwo, pomagały w realizacji bardzo ważnych zadań jakie stawiało przed nimi życie. Były jednocześnie częstokroć warsztatem, w którym wyrabiała się, próbowały swoich sił, młode talenty naukowe, dziennikarskie i literackie, że wspomnieć choćby Ludwika Krzywickiego, Stanisława Posnera, Stefana Dembego, Adama Niemirowskiego, Stefana Górskiego, Wacława Wolskiego i wielu innych. Za szkolnych lat Władysława Broniewskiego w gimnazjum im. Władysława Jagiełły, do którego uczęszczał, odbijane było na powielaczu do pierwszej wojny światowej pismo „Do Działa”, będące organem Związku Młodzieży Postępowej, a potem Związku Młodzieży Socjalistycznej. Do tego pisma pisał późniejszy działacz KPP Eugeniusz Przybyszewski; znajdujemy tu między innymi w nr z listopada 1913 r. artykuł o SDKPiL i PPS Lewicy, wiersz Broniewskiego „Do słońca” i inne.

Wokół pism płockich w ich najświetniejszym okresie grupowali się, współpracowali z nimi miejscowi naukowcy i działacze społeczni jak organizator Towarzystwa Rolniczego etnograf

mokratyczni, członkowie PPR oraz funkcjonariusze UB, MO, KBW, WP. Największą ofiarę krwi w walce z bandami poniosła PPR. Według niepodanych w okresie od grudnia 1945 r. do początku października 1946 r. zginęło z rąk band 22 członków i działaczy PPR nie wliczając w to członków partii będących w KBW czy WP oraz wielu funkcjonariuszy MO czy UB. Bardzo wielu poległych nie zostało objętych ewidencją partyjną, a ustalenie faktycznej ilości przedstawia szereg trudności z uwagi na brak pełnej dokumentacji z tego okresu.

Oceniając ogólnie działalność kontrrewolucyjną na terenie woj. warszawskiego — stwierdzić możemy, iż działalność zbrojną i sabotażową reakcyjnego podziemia była niezwykle aktywna. Woj. warszawskie, obok woj. rzeszowskiego i białostockiego należało do tzw. terenów „szczególnie zagrożonych”. Rozgromienie ważniejszych ognisk podziemia na tych terenach nastąpiło w zasadzie dopiero pod koniec 1949 r. a ostatnie większe ugrupowania bandyckie jak np. „Lasa”, Stryjewskiego — „Stryja”, „Cacki” zostały zlikwidowane dopiero na przełomie 1950/1951 r.

Stanisław Chełchowski, założyciel obserwatorium astronomicznego w Płońsku — dr Jędrzejewicz, dr Leon Rutkowski — lekarz oddający się z zamiłowaniem astronomii i meteorologii, archeologii i etnografii, dr Aleksander Maciecha — długoletni prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego. Do pism płockich pisywali liczni chłopci, jak np. Wawrzyniec Koląbryna.

Oparty na bogatych tradycjach Płock zawsze miał zdrowe ambicje, pracował wytrwale nad wzbogaceniem i rozwijaniem odziedziczonych wartości gospodarczych, kulturalnych i społecznych. Mazowsze Płockie, zamieszkałe w przeważnej mierze przez biedną szlachtę szaraczkową i lud żyjący w lasach kurpiowskich, było w zaraniu dziejów widownią buntu Masława, następnie ruchów ludowych i powstańczych w XVIII i XIX stuleciu.

Znamienne jest, że po rozłamie w PPS, Płock po 1915 r. był jednym z ważniejszych ośrodków lewicy PPS i SDKPiL, co ma swe odzwierciedlenie w wydawnictwach prasowych jak wspomniane już pismo młodzieży socjalistycznej „Do Działa”.

Podczas okupacji niemieckiej w 1915 roku SDKPiL wydawała w Płocku „Głos Robotniczy”, który był również kolportowany przez członków PPS-lewicy i PPS¹⁾. Przez wszystkie prawie roczniki prasy płockiej szczególnie do